RUSKI INWALID

N°. 160.

CZWARTEK *12. Lipca 1817.*

CZYLI

WIADOMOŚĆI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości kraiowe: s Peterzburga. Królewstwo Polskie: z Warszawy. — Wiadomości zagraniczne: Niemcy. Włochy. — Rozmaite wiadomości. Anekdota. Sprostowanie.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S Peterzburga, 12. Lipca.

Rzeczywisty Radca Stanu *Durasów* będący dotąd Vice-Gubernatorem w Moskwie, *Naymiłościwiey* mianowanym został Gubernatorem Cywilnym w teyże stolicy.

Uroczystości i zabawy iakie się tu ciągle od przybycia J. C. M. Wielkiey Xiężney *Alexandry Teodorówny* małżonki Wielkiego Xięcia *Mikołaia* odbywaią, sprowadziły z rozmaitych stron wielu cudzoziemców, i poddanych Rossyyskich z nayodległeyszych prowincyi tego obszernego Cesarstwa. Festyn maiący bydź w dzień Imienin Nayiaśnieyszey Cesarzowey *Maryi*, ma bydź zadziwiaiącey swietności. Jak wiadomo blisko Peterhofskiego pałacu i ogrodu przeznaczonego na obchod tego dnia drogiego każdemu s poddanych naylepszego z Monarchów, iest dosyć obszerne miasto, i w okolicach iego wiele iest wieyskich mieszkań; wszystko to iuż więcey iak od miesiąca iest zamówione przez rozmaite prywatne osoby dla pomieszczenia się tam z rodzinami w czasie uroczystości. Za naymnieyszy kontek płacić trzeba kilkaset rubli aby się tylko przez kilka godzin zatrzymać; teraz zaś niepodobna i na poddaszu znaleść mieysca za naydroższą zapłatę. Stąd sądzić można o liczbie osob maiących się znaydować na tey swietney uroczystości, o którey czytelnikom naszym szczegółową późniey damy wiadomość.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Z Warszawy, 8. Lipca.

(z Dziennika Praw.)

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA POLSKIEGO
etc. etc. etc.

NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu.

Zważaiąc, że niedostatek urządzeń dotychczasowey Policyi Lekarskiey szkodliwy wpływ mieć może na zabezpieczenie zdrowia mieszkańców w kraiu, że nadto zapewnienie iednostayności w Policyi Lekarskiey i ułatwienie iey dokładnego wykonania wymaga zmiany co do dawnieyszych ogólnych prawideł w administracyi Policyi medycynalney i dostatecznieyszego ich wyiaśnienia, na przedstawienie Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, postanowiliśmy i stanowiemy:

RODZIAŁ I.

O Administracyi Policyi Lekarskiey.

Art. 1. Gdy stosownie do Organizacyi Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi

Statutem Organicznym przepisaney, powierzony został teyże Kommissyi dozór nad tém wszystkiém, co się tycze zdrowia, Administracyia więc Policyi Lekarskiey w całym kraiu zależy od Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, która co do ostatecznego wykonania urządzeń Policyi medycynalney wydaie wszelkie instrukcie i rozkazy.

Art. 2. Pod wyrazem Policyi Lekarskiey, rozumie się przedsiębranie wszelkich środków zapobiegaiących wypadkom szkodliwym zdrowiu, iako też dozór nad temi, którzy w iakimkolwiek sposobie zatrudniaią się leczeniem i lekarstwami.

Art. 3. Stosownie do Postanowienia Naszego z dnia 3. Lutego r. z. przepisuiącego organizacyią Władz Administracyynych, Kommissyie Woiewódzkie będąc naczelnemi Władzami Administracyynemi w Woiewództwach, przy nich iest Administracyia Policyi Lekarskiey, tym końcem przydanemi im są Fizyk i Chirurg, iako biegli do rzeczy lekarskich.

Art. 4. Administracyia Policyi Lekarskiey w Obwodach iest przy Kommissarzach Obwodowych, w miastach co do swey wewnętrzney Administracyi dozorowi Kommissyy Woiewódzkich bezpośrednio podległych, przy Prezydencie Municypalności lub Burmistrzu, w mieście zaś Stołeczném Warszawie, stosownie do attrybucyi Urzędu Municypalnego, przy Prezydencie Municypalności i Policyi, którym przydani są Lekarze Obwodowi i *respective* mieyscy.

Art. 5. Fizyk i Chirurg przy Kommissyi Woiewódzkiey wraz z przybranym Lekarzem Obwodu, w którym leży miasto stołeczne Woiewództwa, i iednym z mieyscowych Aptekarzy, przez Kommissyią Woiewódzką ustanowionym, uważani są iako biegli do rzeczy lekarskich w Kommissyi Examinacyyney Woiewódzkiey; należą do iey składu, gdy będą wezwani, i z iey polecenia roztrząsaią świadectwa trudniących się leczeniem i lekarstwami w Woiewództwie; examinuią Chirurgów 2go rzędu, Akuszerki, Podaptekarzy czyli subiektów, uczniów Aptekarskich; udzielaią świadectwa zdolności, na mocy których wydane będą pozwolenia do praktyki, za poprzedniczém przedstawieniem rzeczy Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi; nadto rzeczeni biegli daią opiniia w przedmiotach lekarskich, gdy akta od Sądów lub innych władz, przesłanemi będą do Kommissyi Woiewódzkiey.

Art. 6. Lekarze i trudniący się lekarstwami, którzy według powyższego Artykułu uzyskaią po zwolenie do praktyki, ieżeli zechcą pozyskać urząd lekarski, podlegaią examinom w Kommissyi Woiewódzkiey Examinacyyney lub Naywyższey, urządzonym stosownie do postanowienia Naszego zapadłego pod dniem 12. Listopada r. z.

Art. 7. Stosownie do mieyscowey okoliczności, Lekarz Obwodowy może bydź razem Lekarzem mieyskim.

ROZDZIAŁ II.

O Radzie Ogólney Lekarskiey.

Art. 8. Dla zapewnienia dozoru w względzie naukowym co do wiadomości lekarskich, ustanowiona Rada ogólna Lekarska zostaiąc pod zwierzchnictwem Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, odbywa swe czynności w mieście stołecznem Warszawie.

Art. 9. Rada ogólna Lekarska dotychczasowa utrzymuie się, i składa się z Prezyduiącego i trzech Radców Doktorów, z których ieden ma bydź biegłym w sztuce weterynarskiey; z iednego Chirurga urzędu, i Aptekarza, Assessorów Rady. Członki te przez Nas nominowane będą.

Art. 10. Na członków Rady ogólney Lekarskiey podawani bydź maią przed innemi Nauczyciele Wydziałów Akademickich i Lekarskich, a szczególniey Nauczyciele Anatomii, Kliniki, Chirurgii, Farmacyi, Historyi Naturalney i Weterynaryi.

Art. 11. Żaden z lekarzów przy Kommissyach Woiewódzkich, Obwodach i miastach do rządowey służby mianowanych, dopóki zostaie w tych obowiązkach, nie może bydź członkiem Rady ogólney Lekarskiey.

Art. 12. Komplet Rady składać się ma z członków trzech w uznawaniu zdatności examinowanych; w dawanych z polecenia opiniiach i wszelkich czynnościach Rady ogólney Lekarskiey, większość głosu stanowi, a równość zdań prezyduiący rozwiezuie.

Art. 13. Pod Dyrekcyią iednego z Radców Doktorów, który będzie oraz odbywał obowiązki Sekretarza, zostawać będzie Kancellaryia Rady ogólney Lekarskiey.

Art. 14. Rada ogólna Lekarska, uważana w względzie naukowym iako urząd dozorczy, powinna iedynie żądaney w rzeczach naukowych opinii udzielać, umieiętności lekarskie rozkrzewiać, o upowszechnienie ospy ochraniaiącey starać się; świadectwa zdolności do praktyki osób lekarskich wydawać, i o dostrzeżonych uchybieniach przeciwko Policyi Medycynalney ostrzegać. Tém sa-

mém sama przez siebie w rzeczach Policyi Lekarskiey, nic stanowić, wykonywać, ani żadnych przepisów do wiadomości publiczney, bez upoważnienia Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi wydawać nie iest mocna, lecz może swoie przełożenia do władzy zwierzchniey czynić. Ogólne Policyi lekarskiey przez urzędy wyżey wymienione, rozporządzenia, zależeć będą od Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi.

Art. 15. W celu powzięcia wiadomości w rzeczach lekarskich, Rada ogólna Lekarska znosi się z Fizykami w Woiewództwach i Lekarzami w Obwodach i miastach, którzy winni iey są donieść o stanie zdrowia mieszkańców i bydła, o gatunkach chorób naywięcey zdarzaiących się, o klimacie mieyscowem, o używanym przez nich i ich dozorowi podległych lekarzy sposobie leczenia chorób, o szczepieniu ospy ochraniaiącey, zgoła o tém wszystkiém, co do odkrycia prawdziwych przyczyn chorób i sposobów ich leczenia służyć może.

Art. 16. Zebrane w tey mierze doswiadczenia z stosowném obiaśnieniem przedstawia Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi, która gdy uzna tego potrzebę poleci podanie ich do publiczney wiadomości.

Art. 17. Gdy Rada ogólna Lekarska uwiadomioną zostanie o szerzącey się chorobie, obowiązkiem iey będzie podać opinią i przepisać sposób leczenia choroby.

Art. 18. Rada ogólna Lekarska wezwana od wszelkich Władz Naczelnych kraiowych do dania opinii w rzeczach lekarskich, takowym zaleceniom natychmiast zadosyć czynić powinna.

(Dokończenie później.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

S Frankfortu, 4. Lipca.

Na przełożenie Cesarza Jmści Rossyyskiego Xiążęta Jchmość panuiący *Hohenzollern-Hechingen* i *Sigmaringen*, *Lichtenstein*, *Reuss-Greiz*, *Reuss*, *Schaumbourg-Lippe*, *Lippe* i *Waldek* przystąpili do przymierza Swiętego. Akta przystąpienia wręczone zostały Baronowi *d'Anstett*, Ministrowi Rossyyskiemu przez pełnomocników wymienionych Xiążąt, znayduiących się na Seymie Niemieckim.

S Sztutgardu, 3. Lipca.

Ministerstwo wewnętrzne ogłosiło niedawno postanowienie swoie, na mocy którego cudzoziemcy maiący dobra w Królewstwie naszem maią prawo wywożenia roczney krescencyi za granicę gdzie się im podoba czemu ustanowienie przeciwiące się wszelkim wywozom zboża pod datą 7. Maia upłynionego zaszłe przeszkadzać niemoże.

Z Wiednia, 30. Czerwca.

Odebrano tu przed kilku dniami listy od Xiężney następczyney Portugalskiey. J. K. M. mieszka w wieyskim domu *Poggie Imperiale*, w okolicach Florencyi i tam ma się zabawić aż do przyyścia eskadry Portugalskiey, przeznaczoney na zabranie iey do *Rio-Janeiro*. Według doniesień które Margrabia *de Marialva* otrzymał przez sztafetę z Lizbony eskadra pomieniona niepierwiey mogła wyyść z Lizbony, aż w końcu tego miesiąca, ponieważ część iey osady musiała czekać nim przeydą statki przeznaczone na odprowadzenie woyska Brezyliyskiego; upewniaią że od 3 do 4000 żołnierza wsiądzie na statki w *Oporto* pod dowodzstwem Jenerała *Pampeluno*, w celu udania się do *Rio-Janeiro*; a tak eskadra niepierwiey przypłynie do *Liwurny* iak w miesiącu Lipcu. Rozumieią, iż Xiąże *Metternich* pożytkuiąc s tego przeciągu czasu odwiedzi Rzym, i znowu powróci do *Liwurny* dla dopełnienia powinności kommissarza Cesarskiego w odprowadzeniu Xiężney następczyney.

Fregata *Austryia* iescze 21. Maia znaydowała się w Gibraltrze, gdzie czekała pomyślnego wiatru aby wypłynąć na Ocean. Pan *Narini* Konsul nasz w Gibraltarze, wystarał się doświadczonego sternika doskonale znaiącego brzegi Brezyliyskie dla Pułkownika *Pasqualigo* dowodzącego wspomnioną fregatą. Jenerał-Porucznik *Don* Rzadca Gibraltarski przyiął z wielkiem uszanowaniem Kapitana fregaty *Austryi*, równie też wszystkie osoby należące do poselstwa.

Hrabia *Buol-Schauenstein* syn Ministra prezesa Seymu, mianowanym został sekretarzem legacyi przy dworze Francuzkim. Oyciec Hrabiego profituiąc z Wakacyiów Seymu odprowadzi go do Paryża, i uda się do kąpieli w *Aix* w Prowancyi.

Upewniaią, że Hrabia *Caraman* zaymie mieysce Hrabiego *Blacas* w Ministerstwie domu Królewskiego, i że Pan *Blacas* ma bydź mianowanym Posłem Francuzkim przy dworze naszym. Powiadaią, że Hrabia *Noailles*, który znaymuie podobny stopień w Peterzburgu iest odwołanym stamtąd.

Włochy.

Z Rzymu, 29. Czerwca.

Wiadomości które otrzymuiemy o zdrowiu Oy-

ca Swiętego co dzień są bardziey pocieszaiące. Zapadnienie na siłach Jego Swiętobliwości pochodziło s przypadku który mógłby mieć naysmutnieysze skutki: Oyciec Swięty będąc sam tylko w swoim sypialnym pokoiu oparł się nieostróżnie nogami o krzesło chcąc zeyść z łóżka. Krzesło się pośliznęło, i Jego Swiętobliwość padł na wznak zranił sobie głowę i półtory godziny został na posadzce bez zmysłów. Przyszedłszy po tem cokolwiek do siebie, ledwie się mógł podnieść i na powrót położyć się w łóżku, w którem gorączka zatrzymała go przez dni kilka; lecz teraz iuż się ma zupełnie lepiey, gorączka przeszła, i wkrótce mamy nadzieię oglądania Jego Swiątobliwości w należytem zdrowiu.

— Xiężna *Walli* 14. b. m. powróciła s Frescati znowu do Rzymu. J. K. M. ma mieszkać w rozkoszney wsi P. *Scultheis*, na wierzchołku góry *Awentyńskiey*.

— Cały dwór Toskański powrócił do Florencyi Descz przeszkodził przepychowi, iaki miał bydź widziany w oświeceniu *Pizy*.

— Hrabia *de Saurau* 27. b. m. wyiechał z *Milanu* do *Inspruk*.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

Pochwała Snu, czyli mowa powiedziana w gronie miłośników spoczynku przez iednego z ich członków: (z Rossyyskiego.)

(Dalszy ciąg.)

Naturo! ty dobra śmiertelników matko! Ty pierwiey aniżeli kto kolwiek zaczynasz karać przestępców i naruszycieli praw twoich. — Przypatrzcie się młodzieńcowi, co raz pierwszy przestąpił moralności prawa, iego spóyrzenie ponure i niecierpliwe; szuka czegoś sam od siebie ucieka, ucieka *od wewnętrznego półboga* którego w piersiach naszych nosiemy; szuka rozrywek czyli raczey rostargnienia w szumiącym albo iak nazywaią wielkim świecie, w niebespiecznych iego przyiemnościach; biada iemu kiedy przez nowe przestępstwa zechce zatrzeć slady i pamięć dawnych! Lecz kiedy powoduiąc się summieniu ukryie się na chwilę przed ludźmi, i w ustronney samotności odda się rozmyślaniu; wtenczas łzy — zapowiadacze dobrego serca, łzy żalu uroszą lice iego dusza się uspokoi i nabierze przezroczystości nakształt zmęconey wody przeświecaiącey się s czasem w czystem naczyniu — dusza iego do lepszego powróci stanu — i sen, — nagroda dobrego czynu zawrze go w swoiem *miękkiem obięciu*: gdyż sen niezważaiąc na wszelkie dostrzegaczow namiętności ludzkich marzenia idzie za pierwszem wyrzeczeniem się i żalem za przestępstwa. — Widoczna to iest mądrość opiekuiącey się Opatrzności, ktora leczy zatrute goryczą serce nasze za pośrednictwem dobroczynnego uśpienia.

Lecz teraz, ach iak straszne obrazy stawią się przed naszemi oczyma? Oto przestępca, przestępca zatwardziały w złości. Głos obrażonego przyrodzenia nakształt gromu rozszedł się w sercu iego, głos straszny i groźący: *Zbrodniarzu! niezaśniesz więcey!* Oto wyrok przeciwko tyranom, wszetecznikom i naruszycielom spokoyności powszechney! Powtórzmy wyrazy silne Łacińskiego poety: «Czyż bydź to może aby miecz przywiązany « na włosku do złotego baldakinu, wiszący nad gło- « wą uwieńczonego tyrana był strasznieyszym od « zgryzot niesczęśliwego, który bledniejąc z stra- « chu, mówi tak cicho, iż żona leżąca obok iego « słyszeć niemoże: ia się przybliżam, przybliżam « do zguby?» Aznaliż co to spokoynie zasnąć Dyonisyusz Syrakuzański, i te straszydła przyrodzenia, ci okrutnicy wieńczeni w Rzymie, których iak mowi *Rasyn* samo imie iest straszną krzywdą okropnemu tyranowi? Czyż doświadczał słodkiego spoczynku sczęśliwy zbrodniarż Brytanii (Kromwel) którego życie było zagadką, który na wzór dawnego okrutnika co dzień się w innem ukrywał ustroniu? Wtenczas kiedy Bohater północy, ten mąż wielki którego życie warte iest piora *Plutarcha* — gdyż naymnieysze z dzieł iego iest płodem rozumu; wtenczas mówię kiedy *Suworów* spokoynie spał na płaszczu pod gołem niebem widząc nieprzyiacielskie ognie, i maiąc nazaiutrz rospocząc walną i rozstrzygaiącą los woyska nieprzeliczonego bitwę.

(*Dalszy ciąg pózniey.*)

Anekdota.

— *O iak wygodnie i gustownie wystawiony iest ten dom*, — rzekł pewny cudzoziemieć do właściciela iego. — *Kuchnia tylko nie zdaie się mieć stosowney wielkości.* — Odpowiedział na to Pan domu; *Nie wiem, w iakim rodzaiu budownictwa masz upodobanie; ale to wiem, że nie ieden wielki dom winien byt swóy małey kuchni.*

Sprostowanie.

Na stronnicy drugiey w Numerze wczorayszym, pod artykułem *Rozmaite wiadomości*, miasto *(Dokończenie)* powinno bydz: *(Dalszy ciąg)*.